



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

6 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

Protokolant Anna Młyniec

po rozpoznaniu na rozprawie 6 czerwca 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej [...] Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z 24 lipca 2020 r., I ACa 1166/18,
w sprawie z powództwa A. W. i A. W.
przeciwko [...] Bank spółce akcyjnej z siedzibą w W.
o zapłatę,

- 1) oddała skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z 29 sierpnia 2017 r., sprecyzowanym w piśmie z 21 września 2017 r. powodowie A.W. i A.W. wniesli o zasądzenie od [...] Bank S.A. w W. solidarnie kwoty 195 527,11 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia

pozwu do dnia zapłaty powołując się na to, że 4 kwietnia 2008 r. zawarli z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny, waloryzowany kursem franka szwajcarskiego, zawierając postanowienia abuzywne dotyczące mechanizmu waloryzacji kwoty udzielonego kredytu oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Dochodzona pozwem kwota miała stanowić świadczenie nienależne, które pozwany bank pobrał od powodów w związku ze stosowaniem wskazanych klauzul abuzywnych. Wyrokiem z 30 maja 2018 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powodów jako wierzycieli solidarnych kwotę 182 723,58 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 29 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ustalił, że 4 kwietnia 2008 r. powodowie zwarli z pozwanym, działającym wtedy pod firmą [...] Bank S.A., umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „[...]”, (dalej „Umowa”), waloryzowany kursem franka szwajcarskiego. Przeznaczeniem środków z kredytu było finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia od dewelopera domu jednorodzinnego w zabudowie bliźniaczej nr [...] położonego w miejscowości K. przy ul. [...], działka nr [...] oraz pokrycie kosztów związanych z pracami wykończeniowymi i kosztów składki z tytułu ubezpieczenia spłaty rat kredytu w zakresie poważnego zachorowania i pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku oraz pokrycie kosztów związanych z udzieleniem kredytu. Kredyt został udzielony w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu jego wartości na franki szwajcarskie (według kursu kupna waluty z tabeli kursowej pozwanego banku. Kwota udzielonego kredytu opiewała na 819 000 00 zł a wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 21 marca 2008 r. na 369 234,93 CHF. Umowa przewidywała wypłatę kredytu w 4 transzach. Kredyt zgodnie z Umową był udzielony na 360 miesięcy. Jako wariant spłaty kredytu ustalono równe raty kapitałowo-odsetkowe, które według Umowy miały być regulowane przez kredytobiorców w terminach i kwotach wskazanych w Harmonogramie spłat (sporządzonym w CHF) i stanowiącym załącznik nr 1 do Umowy. Raty kapitałowo-odsetkowe miały być spłacane w złotych polskich, po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursów pozwanego banku, obowiązującego w dzień spłaty z godziny 14:50. Zabezpieczeniem spłaty kredytu było m.in. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu TU [...] S.A. na

36 miesięczny okres ubezpieczenia, Jeśli z upływem tego kresu ubezpieczenia nie nastąpiłaby całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem, ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie miało podlegać automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy. Licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorcy upoważnili pozwany bank do pobrania bez odrębnej dyspozycji środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50 % kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem, tj. kwoty 6 265,00 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji ubezpieczenia.

W § 29 Umowy zawarto oświadczenia kredytobiorców, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących w pozwanym Banku i zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują, oraz że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi, tego, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

Powodowie celem wyboru właściwego, odpowiadającego ich potrzebom produktu finansowego, skorzystali z usług pośredniczki finansowej, która po przeanalizowaniu ich sytuacji dochodowej uznała, że najkorzystniejszą ofertę prezentuje pozwany bank (wtedy działający pod firmą (...) Bank S.A. w W.). Pośredniczka doradziła powodom kredyt waloryzowany kursem franka szwajcarskiego, informując, że przy braku wkładu własnego i zważywszy na poziom zarobków powoda, nie mają szans na uzyskanie kredytu w złotych polskich. Negocjowała również w imieniu powodów warunki kredytu i pomogła wypełnić wniosek o udzielenie kredytu. Powodom zależało na obniżeniu prowizji. Ostatecznie uzyskali zgodę kredytodawcy na 0% prowizji.

Wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego powodom został złożony 11 marca 2008 r. We wniosku zaznaczyli, że ubiegają się o kwotę 819 000 zł (w tej kwocie miała się mieścić równowartość składki ubezpieczenia niskiego wkładu). Decyzja kredytowa została wydana 25 marca 2008 r.

Sama procedura podpisania Umowy zajęła około 40 minut. Powodowie przeczytali Umowę przed jej podpisaniem. Zostali zapewnieni przez pracownika pozwanego banku, że CHF jest walutą bardzo stabilną i kredyt będzie dla nich bezpieczny; nie interesowali się szczegółami dotyczącymi sposobu ustalania kursu walut przez bank. Uzyskawszy zapewnienie, że miesięczna rata do spłaty nie przekroczy 3 000 zł, o nic więcej nie pytali w kwestii spłaty kredytu i przeliczania rat spłaty. Zapytali pracownika banku o ubezpieczenie niskiego wkładu, Uzyskali odpowiedź, że jest to zabezpieczenie banku na wypadek zaprzestania spłacania rat przez kredytobiorcę. Wskazano, że na poczet tego ubezpieczenia zostanie ściągnięta kwota powyżej 6 000 zł. Powodowie nie zostali poinformowani o konieczności dokonywania kolejnych wpłat na poczet składki, ani o tym, kto jest beneficjentem świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia. Nie przedstawiono im ani polisy ubezpieczeniowej, ani ogólnych warunków umowy ubezpieczenia.

Kredyt został otwarty 11 kwietnia 2008 r. wraz z przekazaniem na rzecz powodów kwoty 19 000 zł (8986,85 CHF) i uruchomieniem pierwszej transzy w kwocie 527 398,73 zł (249 455,46 CHF). 3 września 2008 r. uruchomiono drugą transzę w kwocie 98 887,28 zł (48 531,25 CHF), a 29 października 2008 r. trzecią transzę w kwocie 140 751,60 zł (59 346,29 CHF) natomiast 17 czerwca 2009 r. czwartą transzę w kwocie 32 962,43 zł (11 331,19 CHF) Według tabeli kursowej obowiązującej 11 kwietnia 2008 r., kurs kupna CHF wynosił 2,1142, a kurs sprzedaży 2,2094. Na przełomie 2012 i 2013 r. pozwany zaproponował powodom zawarcie aneksu do Umowy, obejmującego możliwość spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w CHF po zakupie waluty przez kredytobiorców na wolnym rynku, ale oni nie wyrazili na to zgody. Powodowie od maja 2008 r. spłacali na rzecz pozwanego banku raty kredytu, tj. kapitał i należne odsetki zgodnie z harmonogramem. W okresie od maja 2008 r. do 16 czerwca 2017 r. zapłacili łącznie 463 469,49 zł, w tym z tytułu kapitału 339 697 zł a z tytułu odsetek – 123 771,83 zł.. W okresie od 11 kwietnia 2008 r. do 11 marca 2017 r. powodowie ponieśli koszty z tytułu składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w wysokości łącznej 16 620,76 zł. 11 kwietnia 2008 r. uiszcili kwotę 6 265 zł a 30 maja 2011 r. 6 802,51, zaś 2 czerwca 2014 r. 3 553,25 zł. W lipcu 2009 r. pozwany bank wprowadził dla kredytobiorców kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-

odsetkowych, bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu. Spłata w tym wariantcie wymagała założenia przez kredytobiorcę rachunku walutowego. Bank poinformował klientów o tej możliwości, jednak niewielu z nich zdecydowało się na zmianę sposobu dokonywania spłaty - ok. 25 %

Pracownik banku zajmujący się udzielaniem kredytów zobligowany był przejść stosowne szkolenie w tym zakresie i zdać egzamin. Przeszkolenie pracownika w kwestiach związanych z kredytem indeksowanym trwało pełne dwa dni. Pozwany bank tworzył tabelę kursową w dwóch krokach: najpierw ustalał średni kurs franka szwajcarskiego na podstawie danych z serwisu Bloomberg, a następnie dodawał i odejmował proporcjonalnie tę samą wartość procentową - tworząc kurs kupna i kurs sprzedaży. Tworząc tabelę kursową bank nie posługiwał się kursem NBP. Tabela kursowa była publikowana codziennie na głównej stronie internetowej banku, kursy były podawane w centrum informacji telefonicznej oraz w placówkach banku. Klienci przed zawarciem umowy kredytowej waloryzowanej kursem waluty obcej mogli zapoznać się z treścią wzorca umowy. Klient miał możliwość zgłoszenia propozycji zmian w postanowieniach. Zdarzało się, że bank przychylił się do niektórych uwag klienta.

Różnica między sumą rat spłaty kredytu uiszczonych przez powodów w okresie od 15 maja 2008 r. do 16 czerwca 2017 r., a sumą rat wyliczonych za ten sam okres, przy założeniu, że w całym powołanym okresie spłata rat kapitałowo-odsetkowych kredytu następowałyby w złotych polskich po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej pozwanego (jego poprzednika prawnego) obowiązującego na dzień i godzinę uruchomienia kredytu (pierwszej transzy) wynosi 166 092,82 zł (różnica w spłacie odsetek – 34 615,87zł, tj. 123771,83 zł - 89 155,96 zł, różnica w spłacie kredytu 131 476,95 zł, tj. 339 697,66 zł – 208 220,71 zł, łączna suma tak wyliczonych różnic to kwota 166 092,82 zł.

Różnica między sumą rat spłaty kredytu uiszczonych przez powodów w okresie od 15 maja 2008 r. do 16 czerwca 2017 r., a sumą rat wyliczonych za ten sam okres przy założeniu, że w okresie od 15 maja 2008 r. do 23 stycznia 2009 r. włącznie spłata rat kapitałowo-odsetkowych kredytu następowała w złotych polskich, po ich uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej pozwanego

(poprzednika prawnego pozwanego) obowiązującego na dzień i godzinę uruchomienia kredytu (pierwszej transzy), natomiast poczynając od 24 stycznia 2009 r. spłata rat kapitałowo-odsetkowych kredytu następowała w złotych polskich, po ich uprzednim przeliczeniu według średniego kursu NBP z dnia wymagalności poszczególnych rat, wyniosła 12 129,69 zł (różnica w spłacie odsetek- 4 113,08 zł tj. 123 771,33zł – 119 658,75 zł, różnica w spłacie kapitału 8 016,61zł, tj. 339 697,66 zł - 331 681,05 zł = 119 658,75 zł, łączna suma różnic: 12 129,69 zł.

Pismem z 23 maja 2017 r. powodowie zgłosili pozwanemu bankowi reklamację w związku z posłużeniem się w Umowie klauzulami niedozwolonymi i zażądali zwrotu nadpłaty udzielonego kredytu (powstałej w wyniku stosowania klauzul abuzywnych, tj. wartości nadpłaconego kredytu w wysokości 168,661,26 zł i kwoty 16 620,76 zł tj. wpłaconej składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Ponadto zażądali dalszego ustalenia kredytu po kursie z dnia jego uruchomienia. 20 lipca 2017 r. bank odrzucił reklamację powodów

Aktualnie pozwany bank działa pod nazwą (...) bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

W ocenie Sądu Okręgowego, ani sporne klauzule umowne ani sama Umowa nie były indywidualnie negocjowane. Sąd ocenił, że dochodzona przez powodów kwota stanowi nienależne świadczenie, które pozwany bank pobrał od powodów stosując niedozwolone postanowienia umowne. Chodzi o różnicę między tym, co w oparciu o kwestionowane klauzule umowne zostało zapłacone na rzecz banku, a tym, co powinno byłoby zostać uiszczzone, gdyby Umowa była zrehabilitowana w sposób należyty. Zarzut abuzywności dotyczył postanowień regulujących mechanizm waloryzacji poszczególnych rat spłaty oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. kredytu na 36 miesięczny okres ubezpieczenia. Odwołując się do treści i celu Dyrektywy 93/13/WE i implementujących ją przepisów art. 385¹- 385³ k.c., Sąd podniósł, że Umowa nie była negocjowana indywidualnie, na co wskazują takie okoliczności jak to, że jej postanowienia zostały przejęte z gotowego wzorca, na którego treść powodowie nie mieli wpływu, a także to, że procedura podpisania Umowy trwała ok. 40 minut. Poprzedzający zawarcie Umowy etap negocjacji objął wyłącznie kwestię samego udzielenia kredytu oraz wysokość prowizji

banku. Umowa stanowiła w istocie przygotowany przez pozwany bank gotowy produkt, na którego treść konsument (kredytobiorca), w zakresie objętym kwestionowanymi klauzulami, nie miał nie tylko rzeczywistego, lecz żadnego wpływu, wobec czego klauzule te należy uznać za nieuzgodnione indywidualnie (art. 385¹ § 3 k.c.) Według Sądu, oceny tej nie zmienia fakt, że powodowie złożyli wniosek kredytowy, gdyż uczynili to na formularzu przygotowanym przez pozwany bank. Bez istotnego znaczenia prawnego dla sprawy był – w ocenie Sądu – fakt, że powodowie podpisując Umowę oświadczyli, że dokonując wyboru oferty kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej mieli pełną świadomość ryzyka związanego z tego rodzaju kredytem i że zostali poinformowani przez pracownika banku o ryzyku i skutkach wynikających ze zmiennej stopy procentowej. Okoliczność, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia i zgodził się na jego wprowadzenie do umowy, nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że postanowienie to nie zostało indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem. Powyższe należy odnieść również do klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, które stanowiło jedną z integralnych z Umową form zabezpieczenia stosowanych przez bank w sytuacji braku wymaganego wkładu własnego, a którego to ubezpieczenia ogólne warunki nie zostały powodom przedstawione.

Dalej Sąd Okręgowy przyjął, że kwestionowane klauzule umowne nie są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron. Przyjawszy, że oceny abuzywności postanowień umownych należy dokonywać uwzględniając treść umowy z chwili jej zawarcia, a nie sposób jej wykonywania, Sąd podniósł, że skutkiem stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego jest definitywna utrata jego mocy wiążącej wobec konsumenta *ex nunc* i *ex lege*, z zachowaniem jednak dalszego obowiązywania umowy bez jakiejkolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych postanowień, o ile jej dalsze obowiązywanie jest możliwe. Sąd przychylił się do stanowiska powodów, że kwestionowane klauzule umowne nie zawierają precyzyjnych i weryfikowalnych kryteriów obliczania wysokości świadczeń w walucie, której kwota kredytu jest waloryzowana, kształtując ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszając ich interesy. Postanowienia § 1 ust. 3a oraz § 10 ust 5 Umowy wskazują na przeliczanie

zobowiązania stron według kursu franka szwajcarskiego, ustalonego przez bank z daty uruchomienia kredytu. Kwota kredytu wyrażona w złotych polskich ma być przeliczona (określona) na podstawie kursu kupna frank szwajcarskiego ustalonego przez bank z daty uruchomienia kredytu. Analogiczna zasada obowiązuje przy spłacie kredytu – spłata kapitału i odsetek ma następować w złotych, ale po uprzednim przeliczeniu według kursu franka szwajcarskiego z tą różnicą, że w tym przypadku miarodajny jest kurs sprzedaży stosowany przez bank. W obu przypadkach wyliczenia są dokonywane na podstawie sporządzonych przez bank tabel kursowych, przy czym nie określono zasad ani kryteriów, wedle których pozwany określa wysokość tych kursów walut. Postanowienia te nie zawierają przejrzystego opisu mechanizmu waloryzacji, dzięki któremu powodowie mogliby samodzielnie oszacować wielkość własnego zobowiązania lub wyliczyć jaka będzie wysokość kolejnej miesięcznej raty, lub też dokonywać weryfikacji decyzji banku w tym zakresie. Zdaniem Sądu, pozwany bank *de facto* przyznał sobie w ten sposób prawo do jednostronnego, niczym nieskrępowanego regulowania wysokości zadłużenia kredytobiorców, którzy z kolei zobowiązani zostali do bezwarunkowego podporządkowania się takim decyzjom. Sąd przyjął ponadto, że kwestionowane postanowienia trudno uznać za transparentne, przejrzyste i łatwe do zrozumienia. Wręcz przeciwnie - przez możliwość dowolnego kształtowania przez pozwany bank kursu wymiany walut, powstała rażąca dysproporcja uprawnień kontraktowych na niekorzyść konsumentów, co w sposób oczywisty godzi w dobre obyczaje.

Następnie Sąd ocenił, że postanowienia § 10 ust 5 Umowy, w myśl których "raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50, należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385 § 1 k.c. w zakresie, w którym dają bankowi swobodę w ustalaniu wysokości zobowiązania kredytobiorców, przez samodzielne ustalanie kursu wymiany waluty, w której ma nastąpić spłata rat kredytowo-odsetkowych. Z kolei postanowienie umowne, że przeliczenie rat do spłaty następuje po kursie sprzedaży, podczas gdy uruchomienie kredytu nastąpiło w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu jego wartości na franka szwajcarskiego według kursu kupna waluty, nie spełnia przesłanek abuzywności, gdyż stanowi czytelne i jasne

zobowiązanie do spłaty rat kredytu według kursu sprzedaży. W warunkach rynku obrotu walutami, na którym istnieje rozbieżność między ceną kupna i sprzedaży, czemu nie sposób postawić zarzutu postępowania odbiegającego od standardów przyjętych w danych warunkach, lub wykorzystania niewiedzy, lub braku doświadczenia klienta. Mechanizm ten sam w sobie – według Sądu – nie jest zatem wadliwy.

Sąd Okręgowy wskazał, że z kolei wadliwość klauzuli zezwalającej bankowi na kształtowanie wysokości zadłużenia (uruchomionego kredytu) i poszczególnych rat wedle arbitralnie kształtowanego kursu kupna lub sprzedaży waluty, leży w niepewności po stronie kontrahentów i niemożności weryfikacji i z tego powodu jest to klauzula niedozwolona.

Odnosząc się z kolei do regulacji dotyczącej ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, Sąd przyjął, że jej abuzywność wynika z tego, że nie ogranicza ona możliwości automatycznej prolongaty ubezpieczenia na okres do 108 miesięcy i przez to kształtuje prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy; dodatkowo za naruszenie dobrych obyczajów sąd znał już to, że powodom nie przedstawiono ani ogólnych warunków ubezpieczenia, ani samej umowy ubezpieczenia. Ponadto ubezpieczenie jest jednostronnie korzystne dla banku, gdyż tylko on korzysta z jego dobrodziejstw, podczas gdy powodom pozostają do pokrycia jedynie jego koszty.

W rezultacie Sąd uznał roszczenie powodów za usprawiedliwione co do zasady. Ustalił wysokość nadpłaty dokonanej przez powodów na podstawie dowodu z opinii biegłego. Pominięcie klauzuli dotyczącej ustalania wysokości świadczenia na podstawie tabel pozwanego banku z pozostawieniem tej części Umowy, która mówi o przeliczeniu świadczenia w CHF na potrzeby ustalania wysokości zobowiązania i rat, oznacza, że waloryzacja nie jest dokonywana, a kwota kredytu i rat przeliczane są na franki szwajcarskie, ale każdorazowo po kursie znanym stronom w chwili przystąpienia do wykonania umowy. Efekt ten jest także prostą konsekwencją zastosowania przez pozwany bank niedozwolonej klauzuli i utrzymania w Umowie innych jej postanowień.

Powodowie zaakceptowali wyliczenie nadpłaty dokonane przez biegłego według kursu z daty uruchomienia kredytu. Dla obliczenia wartości rat kapitałowo-odsetkowych spłaconych w walucie polskiej posłużył się Sąd kursem sprzedaży franka szwajcarskiego według tabeli banku z godziny 14:50, obowiązującego w dniu uruchomienia kredytu, kiedy to kurs wynosił 2,1142.

Kwoty pobierane przez bank od powodów, w zakresie przewyższającym tak przeprowadzone wyliczenia stanowiły – w ocenie Sądu – świadczenia nienależne, pobrane bez podstawy prawnej, skutkujące wzbogaceniem pozwanego banku kosztem powodów w związku ze stosowaniem klauzul abuzywnych. Dotyczy to również kwot pobranych tytułem składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. W rezultacie Sąd uznał, że powodom należy się kwota 182 713,58 zł na podstawie przepisów art. 410 § 1 i 2 oraz art. 385¹ §1 i 2 k.c.

Jako niezasadny sąd ocenił podniesiony przez pozwanego bank zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Apelacje od wyroku z 30 maja 2018 r. wnieśli powodowie oraz pozwany bank. Wyrokiem z 24 lipca 2020 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi z apelacji powodów zmienił wyrok z 30 maja 2018 r. w ten sposób, że zasądził od pozwanego banku na rzecz powodów dodatkowo kwotę 8 297,20 zł (pkt 1) i zmienił zawarte w nim rozstrzygnięcia co do kosztów procesu oraz oddalił apelację pozwanego banku i apelację powodów w pozostałej części (pkt 3) i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ocenił, że Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i uznał je za swoje, uzupełniając je jedynie na podstawie dowodu z pisemnej opinii biegłego w kwestii zasad funkcjonowania w umowach kredytowych z udziałem konsumentów kredytów waloryzowanych kursem walut obcych w szczególności kursem CHF, zasad finansowania i spłacania tych kredytów, ich oprocentowania i ponoszenia ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty obcej i sposobu rozłożenia tego ryzyka na strony umowy. Uwzględniając wyniki postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja powodów w części zasługiwała na uwzględnienie, zaś apelacja pozwanego banku podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę sądu pierwszej instancji, że Umowa nie była negocjowana indywidualnie oraz że sporne klauzule umowne rażąco naruszały interes powodów i stanowiły postanowienia niedozwolone. Powołując się na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Sąd Apelacyjny wskazał, że w toku postępowania apelacyjnego powodowie zarówno w piśmie z 17 lutego 2020 r., jak i podczas rozprawy apelacyjnej 29 czerwca 2020 r. złożyli oświadczenie, że godzą się na stwierdzenie przez sąd nieważności Umowy i są świadomi konsekwencji jej nieważności. Dalej Sąd Apelacyjny ocenił, że wobec abuzywności spornych klauzul umownych i niemożności ich zastąpienia przepisami prawa trzeba przyjąć, że Umowa dotknięta jest nieważnością (art. 58 k.c.), co skutkuje tym, że strony powinny rozliczyć się ze swoich świadczeń, które od początku były nienależne. W tym stanie rzeczy jako zasadne Sąd Apelacyjny na podstawie art. 405 w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c. ocenił roszczenie powodów o zwrot ich świadczenia, gdyż było ono uzyskane przez pozwany bank bez podstawy prawnej. Sąd Apelacyjny podzielił ponadto pogląd Sądu Okręgowego, że dochodzone roszczenie nie uległo przedawnieniu. Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego banku. Gdy chodzi o apelację powodów, to Sąd Apelacyjny uwzględnił to, że w apelacji domagali się oni zapłaty dalszej kwoty 12 813,53 zł a następnie zmodyfikowali roszczenie i domagali się dalszej kwoty 8 297,20 zł, podnosząc, że taka kwota wynika z uzupełniającej opinii biegłego. Uwzględniając powództwo także w tym zakresie, Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz powodów tę dalszą kwotę 8 297, 20 zł., a dalej idącą apelację powodów oddalił.

Skargę kasacyjną od wyroku z 24 lipca 2020 r. złożył pozwany bank, zaskarżając wyrok w części dotyczącej kosztów procesu i w części oddalającej jego apelację od wyroku sądu pierwszej instancji oraz zasądzającej od niego na rzecz powodów dodatkową kwotę 8 297, 20 zł. Zarzucił naruszenie art. 210 § 1 w związku z art. 207 §3 i z art. 391 § 1 k.p.c. oraz z art. 2 i z art. 45 ust 1. Konstytucji RP, art. 321 § 1 k.p.c. art. 378 § 1 k.p.c., art. 316 §1 k.p.c. w związku z art. 6 ust 1 i 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 art. 5 w związku z art. 58 § 2 k.c. art. 385¹ §1 oraz art. 3 k.c., art. 58 §3 k.c. orz art. 385¹ §2 k.c., art. 385¹ §1 w związku z art. 385² k.c., art. 385¹ §1 i 2 w związku z art. 385² k.c., art.385¹ §2 k.c. w związku z art. 7 ust. 1 i 8b ust.

1 Dyrektywy 93/13 i art. 353¹ k.c. w związku z art. 2 31 ust 3 i 32 ust Konstytucji, art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. dyrektywy 93/13

Na tych podstawach wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według skarżącego, naruszenie art. 210 § 1 w związku z art. 207 § 3 i z art. 391 § 1 k.p.c. oraz z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP miało polegać na tym, że w sprawie miało dojść do zmiany podstawy prawnej roszczenia bez uprzedniego poinformowania o tym stron i uniemożliwienia w ten sposób pozwanemu odniesienia się do tezy o upadku Umowy, która nie była formułowana w postępowaniu przez powodów, co miało skutkować pozbawieniem pozwanego możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5) k.p.c. Zarzut ten jest bezpodstawny, albowiem Sąd drugiej instancji rozpoznając sprawę (art. 378 § 1 k.p.c.) miał nie tylko pełne prawo, ale także powinność dokonania całościowej prawnej oceny rozpoznawanego roszczenia i uwzględnienia ewentualnej nieważności czynności prawnej (w tym wypadku Umowy) i rozstrzygnięcia sprawy przez pryzmat wszystkich skutków prawnych tej nieważności, w tym takich, które oznaczają konieczność zwrotu świadczenia którejś ze stron wobec odpadnięcia jego podstawy prawnej. W okolicznościach sprawy nie może być mowy w tym kontekście o pozbawieniu pozwanego możliwości obrony jego praw, ponieważ, jak wynika z akt sprawy, kwestia nieważności Umowy była podejmowana w toku postępowania przez powodów nie tylko na rozprawie apelacyjnej z 29 czerwca 2020 r., ale także w ich kolejnych pismach procesowych, tj. odpowiedzi na apelację z 11 września 2018 r. i innych pismach skrupulatnie powołanych w odpowiedzi na skargę kasacyjną. Nie ma zatem podstaw do doszukiwania się jakiegokolwiek przejawu zaskoczenia pozwanego banku w sytuacji, w której nieważność Umowy podejmowana była przed wydaniem zaskarżonego wyroku, a pozwany miał czas i sposobność odniesienia się do niej.

W ocenie skarżącego, Sąd Apelacyjny miał dopuścić się również naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. w ten sposób, że przyjął inną podstawę faktyczną żądania niż

wskazana przez powodów. Zarzut ten nie może odnieść skutku z dwóch powodów. Po pierwsze, w sytuacji, w której powód domaga się zasądzenia pewnego świadczenia jako spełnionego bez podstawy prawnej, gdyż w wykonaniu postanowień umownych, które powód uważa za niedozwolone, tak określony przedmiot procesu obejmuje także orzekanie o zwrocie tego świadczenia jako spełnionego bez podstawy prawnej, gdyż w wykonaniu umowy, którą sąd uznaje za nieważną. Nie ma wtedy mowy o naruszeniu art. 321 § 1 k.p.c. Po drugie, art. 321 § 1 k.p.c. jest przepisem postępowania przed sądem pierwszej instancji, stosowanym przez sąd drugiej instancji na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. W związku z tym skuteczne postawienie w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. wymaga powiązania go z art. 391 § 1 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 30 listopada 2018 r. I CSK 735/17, nie publ. i z 2 lutego 2018 r., II CSK 287/17, nie publ.), czego skarżący w niniejszej sprawie nie uczynił.

Skarżący podniósł ponadto, że Sąd drugiej instancji naruszył również art. 378 § 1 k.p.c. przyjmując, że dopuszczalne jest w toku postępowania odwoławczego stwierdzenie upadku umowy wskutek abuzywności części jej postanowień, chociaż wywiedzione w sprawie apelacji nie zawierały twierdzenia o nieważności umowy z tego powodu. Uszło uwadze skarżącego, że Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę a nie tylko apelację (art. 378 § 1 k.p.c.), co – jak wskazano powyżej - obliguje go do dokonania pełnej i samodzielnej oceny prawnej rozpatrywanego roszczenia bez jakiegokolwiek związania powołanymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa materialnego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC2008 nr 6 poz. 55) W efekcie także zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. nie ma żadnych podstaw.

Skarżący podniósł także zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 6 ust 1 i art. 7 ust 1 dyrektywy 93/13, które miało polegać na tym, że Sąd orzekł o skutkach abuzywności wyłącznie na podstawie przepisów prawa materialnego aktualnych w dniu zawarcia Umowy, podczas gdy można było zastosować art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym w dniu zamknięcia rozprawy. Jest oczywiste, że ocena skutków abuzywności postanowień umownych wymaga uwzględnienia stanu prawnego z chwili zawarcia Umowy, gdyż późniejsze zmiany normatywne nie mogą być odczytywane jako skutkujące automatyczną sanacją stosunku umownego, który

od początku był wadliwy w stopniu powodującym jego nieważność. Powołany zarzut nie może zatem odnieść skutku.

W kolejnych zarzutach naruszenia art. 5 k.c. w związku z art. 58 § 2 k.c. oraz art. 58 § 3 i art. 385¹ § 2 k.c. i art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 7 ust. 1 i art. i 8b ust.1 dyrektywy 93/13 i z art. 353¹ k.c. w związku z art. 2 art. 31 ust 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP skarżący próbuje podważyć zasadniczy skutek stwierdzenia przez sąd drugiej instancji abuzywności kwestionowanych klauzul umownych w postaci upadku (nieważności) Umowy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego obecnie przyjmuje się, że nie jest możliwe utrzymanie umowy kredytowej takiej, jak rozpatrywana w niniejszej sprawie, w razie stwierdzenia abuzywności jej postanowień kształtujących mechanizm waloryzacji świadczenia kursem waluty obcej (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., II CSK 282/18 nie publ. i z 13 maja 2022 r. II CSKP 293/22 nie publ.). Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela to stanowisko. Powoduje to, że rozpatrywane zarzuty naruszenia art. 5 k.c. w związku z art. 58 § 2 k.c. oraz art. 58 § 3 i art. 385¹ § 2 k.c. art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, a także 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 7 ust1 i art. i 8b ust.1 dyrektywy 93/13 i z art. 353¹ k.c. w związku z art. 2 art. 31 ust 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP należy ocenić jako pozbawione podstaw.

Dalsze zarzuty kasacyjne naruszenia art. 385¹ §1 w związku art. 3 k.c. oraz art. 385¹ §1 w związku z art. 3 k.c., a także art.385¹ §1 w związku z art. 385² k.c. oraz art. 385¹ §1 i 2 k.c. w związku z art. 385² k.c. koncentrują się na kwestionowaniu przyjętej przez Sąd drugiej instancji oceny spornych postanowień Umowy jako niedozwolonych. Wszystkie te zarzuty są bezzasadne, albowiem sądy *meriti* wyczerpująco, rzetelnie i w pełni przekonująco wykazały, że przedmiotowe klauzule jako nieuzgodnione indywidualnie i rażąco naruszające interesy powodów stanowią klauzule abuzywne. Sąd Najwyższy podziela tę ocenę.

Wobec bezzasadności wszystkich zarzutów kasacyjnych skarga kasacyjna jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ §1 oraz art. 98 w związku z art. 391 § 1 i z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji

M.M.]

[as]